Ner 18. ROK 1844. WTOREK 23 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
20	6	26" 9,"' 084	-- 2, 9	1,"' 53	Pł. Zachodni Wicher	Pochmurno	Snieg
	2	9, 131	— 3, 3	1, 30	Zachodni mocny	,,	Snieg
	10	10, 276	— 5, 0	1, 22	Pł. Zachodni słaby	,,	
21	6	11, 119	— 4, 6	1, 26	,, mocny	Pochmurno	Snieg
	2	11, 544	— 2, 7	1, 28	ZPł. Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	Snieg
	10	11, 599	— 4, 5	1, 32	PPł. Zachodni ,,	Pogoda	Snieg

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Gdy poczta pruska przychodząca regularnie każdego dnia o godzinie 10 z rana, aż do chwili oddania pod prassę gazety (g. 3. p. p.) nienadciągnęła, przeto i najnowszych wiadomości zagranicznych udzielić niejesteśmy dziś w stanie. Ani wątpić że niezwyczajna, burzliwa zadymka i ogromne śniegi które téj nocy spadły, są przyczyną spóźnienia. Dotąd śnieg nieustaje.

Wczoraj JW. baron de Unger-Sternberg rezydent i konsul jeneralny N. Cesarza wszech Rossyi króla Polskiego dawał u siebie świetny bal na sto kilkadziesiąt osób. — Salony gustownie urządzone jaśniały przepysznem oświetleniem; — obfitość wszystkiego co może ożywić i uprzyjemnić tak piękny wieczór, obok prawdziwie uprzejméj i serdecznéj gościnności obojga dostojnych gospodarstwa, dodawała wszystkiemu ruchu i życia. Bogate toalety dam, pełne świeżości, fantazyi i gustu, czyniły uroczy widok; — suta kolacya dopełniła reszty tego miłego festynu. — Bawiono się z prawdziwą niewymuszoną wesołością do 5 z rana.

Dziś w teatrze ulubiona komedya salonowa, z francuzkiego Alexandra Dumas w 5 aktach, pod napisem: *Małżeństwo za Ludwika XV*; jutro koncert pana Litofft w sali Knotza, i trzecie kassyno w salach redutowych. —

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa 12 Stycznia.* —

Manifest Cesarki
Z Bożéj Łaski
My MIKOŁAJ Iszy
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, etc. etc. etc.

Objawiamy wszystkim naszym wiernym poddanym: Wezwawszy błogosławieństwa Najwyższego i za zgodą najukochańszéj Małżonki naszéj N. Cesarzowéj Alexandry Teodorowny, zezwoliliśmy na związek ślubny ukochanéj córy naszéj Wielkiéj xiężniczki Alexandry Mikołajewny, z Jego xiążęcą Mością xciem Fryderykiem Hessen Kasselskim, i w dniu 26 b. m. zaręczyliśmy ich podług obrządku prawowiernego naszego Grecko rossyjskiego kościoła przekonani jesteśmy, że wszyscy wierni nasi poddani, biorąc udział w tym radosnym dla rodzicielskiego naszego serca wypadku, zaniosą swe modły do najwyższego, aby swą łaskę zlewał na nowo-zaręczonych. Dan w Petersburgu d. 26 Grudnia r., od narodzenia Chrystusa 1843 a panowania naszego. 19go. Na oryginale, własną J. C. Mości ręką podpisano: Mikołaj. — Obrzęd zaręczyn J. C. W. Córki N. Pana, odbytym został uroczyście w obec NN. Państwa, rodziny Cesarskiéj i osób znakomitych wojskowych i cywilnych. Cały orszak według ogłoszonego programu i przepisów dworu, wyszedł z pokojów pałacu zimowego do Cerkwi, gdzie liczne duchowieństwo przyjmowało obrzędem religijnym. Najprzód metropolita włożył na palec dostojnym narzeczonym obrączki; w téjże chwili zabrzmiały działa. Nastąpiło soleu-

ne nabożeństwo, a po niém powinszowania. W tymże dniu w sali marmurowéj był obiad dla dostojnych osób przy wnoszeniu toastów, dano z S. Petersburgskiéj twierdzy wystrzały z dział: Za zdrowie N. Cesarza, N.Cesarzowéj, N. króla Duńskiego, J. K. W. elektora Hessen Kasselskiego i Landgrafa Wilhelma Hessen-Kassels., wysoko zaręczonych, całego Cesarskiego domu, Duchowieństwa i wszystkich wiernych poddanych. Wieczorem był w Sali ś. Jerzego bal, na który zjeżdżały się, o godz. 8, wszystkie osoby znakomite płci obojéj, ministrowie zagraniczni i wszyscy mający wstęp do dworu. Przed balem, osoby ciała dyplomatycznego płci obojéj składali wysoko zaręczonym powinszowania w sali koncertowéj. Przez cały ten dzień we wszystkich cerkwiach dzwoniono; wieczorem zaś miasto i twierdza były oświetlone. (Opis całego obrzędu znajduje się w wczorajszéj Gazecie rządowéj.) – Gdy ta radosna wiadomość doszła do Warszawy, wczoraj w kaplicy zamkowéj w obec JO. Feldmarszałka xięcia Warszawskiego, Namiestnika Król:, odbyło się dziękczynne nabożeństwo, celebrowane przez najprz: członka N. Synodu, arcybiskuba Nikanora, a w czasie *Te Deum* działa cytadeli wydały 51 krotną salwę. Wieczorem całe miasto oświetlono.

— *Petersburg* 26 *Grudnia.*—

Dnia 26 Grudnia wieczorem JO. xżę panujący Nassauski, przybył do tutejszéj stolicy, i zajął przygotowane dla siebie pokoje w domu JO. xięcia Piotra Oldenburgskiego.

— *Paryż* 6 *Stycznia.* —

Pierwsze dwa tomy dzieł *Laplaca* opuściły już prasę królewską. Minister wychowania publicznego wyjednał był przed dwoma laty od izb tę narodową nagrodę na pamiątkę jednego z największych nowoczesnych matematyków.

Parowa korweta *Kameleon* ma wkrótce z portu tulońskiego odpłynąć do Tunis, aby tam dawać baczenie na wszystko i donosić rządowi, co w rejencyi Tunetańskiéj zajśćby mogło w zawikłaniu powstałem między Bejem a rządem Sardyńskim. Rzeczą pewną jest, że w Tunis użyto wszelkich środków na obronę przeciw nastąpić mogącéj napaści. Zdaje się jednak, że spór ten w dobry sposób się zakończy za pośrednictwem Francyi, do przyjęcia którego Bej oświadczył się gotowym.

Francuzki konsul hr. Ratti Menton, zaraz po przybyciu do Chin zawiązał z wicekrólem, nadkommisarzem chińskim korrespondencyę. Następujące miejsca lepiéj objaśniają niedawno wszczętą kwestyę, o ile warunki angielskiego traktatu pokoju i handlu zastosowane być mają i do innych narodów. Wicekról pisze: Otrzymałem od mego Cesarza upoważnienie, do dozwolenia handlu cudzoziemcom w 5 portach; Kanton, Futszo, Amoy, Ningpo i Szank-hai. Umiarkowane cła jakie ustanowiliśmy, przekonywają, że względem cudzoziemców z dalekich krajów przybywających, byliśmy ile możności wspaniali i szlachetni. Gdy francuzcy kupcy podobnież handlują jak angielscy, udzielamy im te same przywileje, jakie tamci i inne narody uzyskały.» Daléj. »Na przyszłość kupcy wszystkich narodów doznawać będą dobroci Cesarza chińskiego aż do zbytku. Konsul francuzki przybył do Kantonu dnia 29 Sierpnia. Dnia 6 Września wicekról przyjął konsula w Wampou, i dał mu ustnie te same zapewnienia, jakie późniéj w liście swym pod dniem 10 Września do p. Guizot powtórzył, że rząd chiński, gdy pomimo dawniejszych i ostatnich sporów, względem Anglików tak wspaniałomyślnie postępował, sądzi, że powinien niemniéj przyjacielskim okazać się dla Francyi.

W kommissyi adresowéj izby deputowanych z ministrów tylko p. Duchatel miał sposobność wynurzyć się względem legitymistów jak następuje: »Co się tyczy demonstracyi ze strony legitymistów, rząd również jak członkowie, którzy w tém przedmiocie mówili, nie niepokoi się bynajmniéj. Wie on, że dynastya Lipcowa zbyt mocno się utwierdziła, aby się miała obawiać tych zabiegów, które więcéj są śmieszne niż niebezpieczne.»

Jeden z członków biura 3go p. Armez, rzekł: Mówiono o podróży królowéj angielskiéj; można było raczéj mówić o innéj podróży przedsięwziętéj przez niektórych naszych kolegów. Życzę, aby adres wyraził naganę za ten postępek, i dał im do zrozumienia, że to nie królowi Francuzkiemu ale królowi Francuzów winni są hołdować.

Najważniejszym rezultatem parlamentarskiéj walki, odbytéj na wczorajszem posiedzeniu izby parów pomiędzy p. Guizot i p. Boissy, jest urzędowe oświadczenie p. Guizot, iż gabinet Tuileryjski dał w istocie do zrozumienia dworowi St. James, że odwoła swego posła z Londynu, *jeżeliby królowa Wiktorya przyjęła xięcia Bordeaux*, i że daléj, rząd francuzki kazał się zapytać lorda Aberdeen, *jakie środki posiada gabinet angielski, dla wstrzymania zabiegów legitymistów francuzkich w Anglii.* P. Guizot dodał, że rząd francuzki zrobił takież przedstawienia w Wiedniu, Dreznie i Berlinie przeciwko pobytowi xięcia Bordeaux na tych dworach.

Utrzymują, że poseł francuzki w Hanowerze, w skutku przesłanego xięciu Bordeaux zaproszenia, aby przybył do Hanoweru, otrzymał rozkaz opuszczenia téj rezydencyi i udania się do Bruświku.

Głoszono dziś, że p. Guizot odwołał konsula naszego z Barcelony, p. Lesseps, co już oddawna przyrzekł był gabinetowi londyńskiemu.

Oficerowie załogi paryzkiéj którzy przy okoliczności nowego roku, posunięci zostali na wyższe stopnie, złożyli onegdaj podziękowanie xięciu Nemours i marszałkowi Soult.

Znany z piękności i waleczności swojéj jenerał hr. d'Orsay, zakończył w tych dniach życie.

Swiat salonowy poniósł w ostatnich dniach dotkliwą stratę. Pani Bernard, w któréj pałacu zwykła się zbierać legitymiczna szlachta, przeniosła się do wieczności. Pomiędzy różnemi legatami zapisała także 100 f. rocznego dochodu dla swéj kotki, które jéj mają być wypłacane tylko za okazaniem świadectwa o jéj życiu.

Z Orleanville donoszą, że tam przy kopaniu ziemi pod fundamenta znaleziono piękne popiersie rzymskie z marmuru doskonale wykonane i dosyć dobrze zachowane, prócz niższéj części nosa, jak się okazuje, dawno odtrąconéj. Ma przytem znaki uderzeń od rydla, nim poznano tę kosztowną starożytność, przypadkiem odkrytą. Oba uszy są także odłamane przez tego, który to popiersie znalazł. Ma ono charakterystyczną twarz która ułatwi poznanie w niem Cesarza lub jenerała rzymskiego. Posunięto dalsze kopania w nadziei odkrycia więcéj przedmiotów.

— *München* 5 *Stycznia.* —

Zaślubiny arcyxięcia Albrechta z naszą królewną Hildegardą, odbędą się dopiero w Maju r. b. a naszego królewicza Luitpolda z xiężniczką toskańską Augustą, w miesiąc późniéj.

— *Dnia* 6 *Stycznia.* —

Karty uwalniające od powinszowań w dzień nowego roku, przyniosły tą razą dla ubogich około 5000 złr.

— *Londyn* 8 *Stycznia.* —

Sir Edmund Brace, wiceadmirał białéj bandery (t. j. bandery pierwszego rzędu), umarł jako dowódzca portu Sheerness.

W Nottingham, chłop nazwiskiem Hart; przyprowadził w tych dniach na targ żonę swoją na postronku i sprzedał ją za 1 szyling (2 złp.) innemu chłopu; z którym już od kilku lat żyła w bliskich stosunkach. Haniebne to bezprawie, które teraz przecież rzadko zdarza się, jest tylko, jak wiadomo, wybiegiem pospólstwa, aby uniknąć procesu rozwodowego, z wielkiemi trudnościami i kosztami w Anglii połączonego: sprzedający, kupujący o przedmiot kupna, już zwykle naprzód się z sobą umawiają.

Stowarzyszenie rolników w Boston odbyło swoje wielkie roczne zgromadzenie w Peacocklun. Zgromadzenie złożone było prawie z samych dzierżawców, którzy uchwalili do królowéj petycye, dążącą do zniweczenia usiłowań towarzystwa przeciw prawom zbożowym *(Anti-corn-law-league)*, a tem samem do utrzymania praw ochraniających płody rolnicze. Podobne petycye mają być podane do izb wyższéj i niższéj parlamentu.

Rozmaitości.

Wznowione oświecanie olejem. Pocieszającą dla przemysłu fabrykacyi oleju jest ta okoliczność, że po odkrytem postępowaniu przez pana Robert znanego już przez wynalazek broni mechanika, powrócono znowu do oświetlania wnętrza domów za pomocą oleju: -- W Lyonie paryżu i kilku większych miastach Szwajcaryi, w najwykwintniejszych zakładach publicznych, oświetlanie olejem zajęło miejsce gazu, i według doniesień z tych miast, płomień osiągnięty za pomocą nowego wynalazku Roberta; przewyższa wszystkie inne pod względem czystości i jasności. Zdaje się, że na przyszłość gazem oświetlane tylko będą place i ulice, w domach zaś olej nie przestanie być używany.

-- Podeszła dama niemka pani Bernard zmarła niedawno w Paryżu, zostawiła 7 testamentów, w jednym z nich zapisała swojéj kotce 100 fr. rocznego dochodu. -- W Swinemünde u księgarza Morgenheim, wyszedł słownik wyrażeń złodziejskich wszelkich narodów; dla sędziów, adwokatów i innych osób, życzących mieć dokładną wiadomość przy indagacyach, obronach i wydawaniu wyroków. -- Dwóch anglików spotkało się w Buloń; obaj wracając z Włoch chcieli właśnie odpłynąć do swego mglistego rodzinnego kraju; chociaż sobie nieznani i nieprzedstawieni wzajemnie przez 3cią osobę, przecież zaczęła się między niemi rozmowa następująca, w miejscu gdzie mieli wsiąść do parostatku. „Przybywam z włoch, rzekł pierwszy Dżentelmen, a pan?“ „Oh yes, odpowiedział drugi, także z Włoch.“ „Zwiedziłeś pan kościół s. Piotra w Rzymie?“ „Oh yes, 29 Czerwca o godzinie 1 i minut 57, mam to zapisane w moim pugilaresie.“ „Stałeś pan także tam na osobliwem miejscu?“ „Nie, jest zatem także osobliwe miejsce w kościele ś. Piotra?“ Bezwątpienia; jeżli pan tam staniesz na pewnem miejscu, tedy zamiast całéj kolumnady, obaczysz pan tylko jedną kolumnę; to istotnie jest osobliwość!“ Drugi Dżentelmen zarumienił się jak człowiek, który popełnił niedorzeczność, a po kilkochwilowym namyśle, zawołał do swojego sługi: „James zamów mi konie pocztowe; wrócimy do Rzymu; muszę widzieć miejsce, gdzie nic niewidać.“ -- Na pewnéj scenie teatrów francuzkich ma niedługo wystąpić syn bogatego bankiera, to jego przedsięwzięcie sprawiło rewulucyę w całym finansowym i kulisowym świecie, ma być pięknym jak Antinous, bogatym jak Aguado, a eleganckim jak Riszelie, a to jest dosyć ażeby tak artystkom jak i spektatorom głowy pozawracać. -- W Akwisgranie zawiązało się towarzystwo starców; najstarszy prezydujący ma lat 106, najmłodszy 82. Towarzystwo liczy 42 członków i ma w Berlinie, Kolonii i Frankfurcie n. M. członków honorowych. Co piątek zgromadzają się, aby zabawić się grą i gawędką, lub słuchać czytania gazet przez jedynego młodego który ma wstęp do towarzystwa. Najwięcéj bawią się wspomnieniami lat ubiegłych; jeżli który z członków wie w tém rodzaju co opowiedzieć, tedy sędziwe grono przejmuje się zapałem młodzieńczym. Niedawno podeszły taki jegomość opowiadał swoje awanturki z r. 1784; wtenczas, zapomniał on, warto było jeszcze pannę uwielbiać, teraz warto tylko panny zostawiać na koszu. Młodemu czytelnikowi nie spodobało się to zdanie i bronił płci pięknéj; od téj chwili wyłączono go z towarzystwa.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Stycznia.

Godlewska Franciszka ob., Lohmann Ernestyna ob., Komornicki Walenty ob., Przyrębska Łucya hr., z Polski; — Stanski Stanisław ob., Goreczyński Adam ob., z Galicyi; — Bozewski Piotr, Klinska Marya ob., Klińska Katarzyna ob., Bieczyńska Wiktorya ob., Kratz Edward, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Dobrzański Zenon, Fleszyński Mikołaj ob., do Polski; — Benoc August ob., Bukowski Teodor ob., Dąbski ob., Łubkowska Karolina ob., Genilland Franciszek do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe

MY PREZES I SENATOROWIE.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał wydał następujący wyrok:

Działo się w Krakowie w domu władz sądowych na Audyencyi publicznéj Trybunału Wolnego M. Krakowa i Jego Okręgu w piątek to jest; dnia dwunastego Stycznia 1844 r.

Wydział I.

Obecni:

Dymidowicz Sędzia Prezydujący.

Ciszewski } Sędziowie
Boguński }

Janicki Pisarz.

(podpisano) *Dymidowicz Janicki.*

Wskutek prośby przez Alojzego Schwartz kupca i obywatela Miasta Krakowa pod dniem 12 Stycznia 1844 r do N. 190 Dzien. Tryb. podanéj, o ogłoszenie upadłości handlu Mojżesza Kronengolda, Trybunał zważywszy; że Mojżesz Kronengold wyznał się być dłużnym do wexlu z dnia 9 Lipca 1843 r. na rzecz domu handlowego Rosenfeld Behrend et Comp. w Frankforcie wystawionego summą talarów 308 sreb. gr. 14 denar. 6 w pruskim courancie wypłacić się mającą na terminie noworocznego jarmarku 1844 w Lipsku i wypłaty wexlu rzeczonego Alojzemu Schwartz cessyonaryuszowi odmówił, jak pokładany protest przez notaryusza Placera w dniu 11 Stycznia b. r. spisany przekonywa. Zważywszy że według artykułu I. kodexu handlowego księgi III. każdy handel prowadzący, a płacić ustający jest w stanie upadłości, przeto Trybunał w myśl artykułu 1 5. 13. i następnych kodexu handlowego księgi III. handel pod firmą Mojżesza Kronengold w Krakowie na Kazimierzu exystujący, za upadły ogłasza, termin upadłości téj z dniem 11 Stycznia b. r. oznacza, a następnie wzywa Sąd Pokoju Okręgu II Miasta Krakowa o przyłożenie pieczęci na majątku upadłego handlu, a Dyrekcyą Policyi o dodanie straży upadłemu, kommissarzem upadłości z grona swego sędziego Ciszewskiego wyznacza, kuratorami zaś Soswińskiego O. P. D. adwokata i Antoniego Wojczyńskiego kupca i obywatela M. Krakowa ustanawia. Opłatę wpisu zawiesza.

Osądzono w I. Instancyi z tymczasową exekucyą.

(podpisano) *Dymidowicz Janicki.*

Zalecamy i rozkazujemy i t. d.

(podpisano) *Dymidowicz Janicki.*

Za zgodność niniejszéj kopii z oryginalnym wyrokiem, zaświadcza Pisarz Trybunału W. M. Krakowa i J. O. *Janicki.* (2r.)

Ner. 71.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na mocy postanowienia Senatu Rządzącego z d. 2 b. m. i r. Nro 2. odbędzie się w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi na d. 13 Lutego r. b. powtórna licytacya na 3ch letnie wydzierżawienie koszerni (łazni) do gminy starozakonnych w Chrzanowie należącéj od ceny w kwocie złp. 706 rocznego czynszu na pierwsze wywołanie ustanowionéj, mający chęć licytowania zgłosić się zechcą w biórach Wydziału na terminie oznaczonym w godzinach przedpołudniowych w stosowne *vadium* opatrzeni.

Kraków d. 11 Stycznia 1844 r.

Senator Prezydujący
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 110.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl Uchwały Senatu Rządzącego z d. 27 Grudnia r. z. N. 6,813, odbędzie się na dniu 8 Lutego r. b. w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych publiczna *in minus* licytacya, na wypuszczenie w przedsiębiorstwo reperacyi domu we wsi Muikowie, na mieszkanie dla leśniczego tameczuego przeznaczonego. Cena do pierwszego wywołania zł. 2.000 naznacza się. Chęć licytowania mający złoży na *vadium* zł. 200. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 17 Stycznia 1844 r.

Senator Prezydujący.
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*